# KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Stycznia. — Rok 1834. Poniedziałek. № 19. Jutro, Ś. Agnieszka.

N. PAN mianował d. 30 z. m. P. Eugenjusza *Pohlękowskiego*, Prokuratora Król: przy Sądzie Kryminalnym województw Lubelskiego i Podlaskiego, pełniącego obecnie urząd Prokuratora przy oddzielnym Sądzie Kryminalnym, Sędzią w Izbie Sądu Najwyższego, z przeznaczeniem do sprawowania obowiązków Prezesa Sądu Kryminalnego województw Mazowieckiego i Kaliskiego. — Rada Administracyjna Królestwa mianowała d. 14 b. m. P. Jana *Szulca* b. Sędziego w Sądzie policji popr: wydz: Jędrzeiowskiego, Sędzią Prezyduiącym w Sądzie policji poprawczej wydziału Kalwaryjskiego.

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* — Przez obwieszczenie pod d. 4 Kwietnia r. z. w pismach publicznych ogłoszone, ostrzegł Publiczność, iż z usypanego *Wału* przy nabrzeżu kamiennem na Solcu, tudzież z odsepiska za linją tegoż nabrzeża nie wolno brać *piasku* i że dopuszczaiący się tego, przytrzymywani i właściwemu Sądowi po kary za uszkadzanie rzeczy publicznej przedstawiani będą. Kiedy zaś pomimo takowego ostrzeżenia dzieie się nadużycie i piasek z miejsc rzeczonych wybierany bywa, Urząd Municypalny ponawia ostrzeżenie i oznajmia, że dozór policyjny obostrzony został, i że każdy przestępuiący zakaz, natychmiast aresztowany i po ukaranie gdzie należy odesłany zostanie. — Refer: Stanu Prezydent *J. Łuszczyński.* — Sekr: Jlny *G. Jahołkowski.*

*Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej Armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy.* Gdy PP. Officerowie i Urzędnicy b. *Wojska Polskiego*, pomimo 3 krotnego ogłoszenia przez pisma publiczne, dotąd nie wszyscy zgłosili się po odbiór wygotowanych dla nich *uwolnień* od służby, przeto wzywam ich powtórnie aby celem odebrania takowych uwolnień, niezawodnie zgłosili się do bióra mego przed 1 Lutego b. r. — Jenerał-Maior *Storożenko.* — Sekr: *Greuve.*

Gdy w nowo otworzonym Domu *Przytułku* i *Pracy* znajduie się zawsze znaczna liczba ludzi zatrudnienia i służby potrzebuiących, uwiadamia się niniejszem każdego potrzebuiącego robotników lub służących, iż za zgłoszeniem się do Nadzorcy tegoż Instytutu, mogą najmować ludzi do roboty za opłatą 20 groszy, dziennie od każdego, lub otrzymać na służbę wybraną w tym domu osobę, byleby sami nieulegali żadnej wątpliwości co do zamieszkania i sposobu utrzymywania się własnego. — Pierwszy zeszyt *Rozrywek Niedzielnych* czyli *Zbioru najnowszych Powieści* wydany został Prenumeratorom w zeszłą Sobotę. Powieść w nim zawarta *Czerwona Gospoda*, iest bardzo zajmuiącą. Piękność papieru, czystość druku i staranność w tłumaczeniu zaleca ten zeszyt i zdaie się wróżyć pomyślne powodzenia temu ilterackiemu przedsiewzięciu. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism perjodycz: i w Drukarni Kurjera. — Słota wczoraj niedozwoliła używać przechadzek i przeiazdek. Maskarada atoli była liczniejszą od poprzedzaiących a obecni bawili się wesoło, z Masek były celniejsze: Damy w białych kołpakach z sobolami, Damy przez pół białe a przez pół czarne, Rycerz w pantoflach i Rycerz z drewnianą szablą, biały Pielgrzym, Bogacz rozdaiący kartofle, Staruszka zgrzybiała dzwigaiąca na głowie dom z napisami iż ma pokoie do naięcia, oraz 2ch wesołych Żydków którzy w radości że się spotkali chcieli się uściskać, lecz w tejże chwili nieszczęściem spadły maski z ich twarzy, musieli przeto zmykać aby nie zostali poznani. — Publiczność w wielkim

Teatrze zadowolona z przedstawienia *Łukasza z pod Łukowa*, iednogłośnie przywołała JPanią *Kurpińskę*, tudzież JPP. *Kudlicza* i *Piaseckiego*, a w małym Teatrze po Komedji *Nikt mnie nie zna*, JP. *Panczykowskiego*, zaś po Tańcach młodą *Julcię* i JP. *Domagalskiego*. — Muzykant Walenty *Marczewski* lat 42 maiący, onegdaj wieczorem przyszedłszy do domu na Podwalu, nagle na apoplexją życie zakończył. — Menażerja *Akena* iu* przybyła i wkrótce na *Nalewkach* ukazywaną będzie. — Ulubiony Walc (a la Strauss), skomponowany na Pjanoforte przez Ed. *Wolffa*, dedykowany W. JPani *Szolc*, wyszedł w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*, zł. 1.

O okropnem zdarzeniu odebrano tu wiadomość. Student z Gimnazjum Radomskiego, lat 12 maiący, uciekł od stryia swego z *Radomia*, zabrawszy temuż zł. 500 papierami 100 złotowemi i 45 złotych niebieskiemi. Dwaj Gospodarze z *Promny* poiechali do *Przytyka* w zamiarze kupienia owsa pięknego na odmianę, i gdy ten kupili, wyieżdżaiąc z miasta, przed Austerją zastąpiła im Szynkarka i zapytała zkąd są, a gdy ci odpowiedzieli, że z *Promny*, natenczas na odwet spytała czy to po drodzę do *Warszawy*, odebrawszy odpowiedź iż tak iest, ugodziła się z nimi, że Chłopaka do przewozu zawiozą za opłatą złotego i groszy 15. W drodzę spostrzegłszy u dziecka tego tyle pieniędzy, powzięli zbrodniczy zamiar przywłaszczenia sobie tych pieniędzy, po iednomyślnej namowie, chcieli dokonać swego zamiaru w lesie Kadłubsko-Wolskim, ale dla różnych przeszkód nie mogli dopełnić. Powtórnie namawiali się, iż w lesie Promińskim wracaiąc do domu życie mu odbiorą, a ciało w rzekę *Pilicę* utopią, do czego ieden z nich z pola Suchy, o dwie mile od miejsca zbrodni dokonanego, przywiązał duży kamień, z którym go w wodę wrzucić mieli po przeprawieniu się; gdy iuż ich zbrodniczy zamiar nie miał żadnej przeszkody dla późnej nocy, wrzucili go w rzekę, a gdy z niej wypłynął, wywlekli go za głowę, pomimo prośb chłopaka aby darowali mu życie a wzięli sobie pieniądze, lecz ci nie pomni na żadne uczucia litości, duszą nieszczęśliwego chłopaka, przywiązuią do szyi duży kamień i rzucaią do wody, a gdy i tak nie utonął dla szczupłego ciała i tchu w nim będącego, wyciągaią go napowrot, przerzynaią mu gardło zupełnie, nożem cygankiem zwanym, wrzucaią w głębie *Pilicy* i o podał dzielą się pieniędzmi a odzież zdartą z chłopca zakopuią i wracaią oba do swych zwykłych czynności; kraią chleb tym samym nożem, którym niewinnemu życie odebrali i podaią spokojnie swym żonom i dzieciom. Stryj tegoż chłopca przybywa, rozpoczyna się indygacja, lecz z tej nic się niwykrywa, zbrodniarze zapieraią się stale; niedziel 9 upływa od popełnionej zbrodni; w zeszłym tygodniu przybywa Burmistrz z *Białobrzeg* z oświadczeniem, że ciało zabitego chłopca znalezione zostało i pada podejrzenie na owych zbrodniarzy, przyprowadzono ich, bez trudności przyznali się do zbrodni i okuci odprowadzeni zostali do Góry.

*Anglja*. — Znany Jenerał Hiszpański *Mina*, który w roku 1823 wzbraniał przejść przez góry Piryneiskie armji Xcia *Angulem*, mieszka teraz w zaciszu domowem *Streest* (w Anglji). — Z *Wiednia* przybyły d. 2 b. m. Kurjer do *Londynu*, przywiozł depesze dla tamecznego Poselstwa Austrjackiego. — Poseł Hiszpański przy dworze Londyńskim wysłał d. 10 b. m. 2ch spiesznych kurjorów do Madrytu i Paryża. — Potwierdza się wieść, że ofiarowane Hiszpańsko-Angielskie pośrednictwo w sprawie Portugalskiej, zostało przez *Don Michała* odrzucone. Pierwszym warunkiem układu było, aby *Don Michał* i *Don Pedro* Portugalją na zawsze opuścili, na co pierwszy zezwolić niechciał. Ruch w wojsku tego Xcia postrzegać się daie, co iedni przypisuią zamiarom nowych

przedsięwzięć, inni zamiarowi opuszczenia obozu pod *Santarem.* — Listy z Anglji pod d. 4 b. m. donoszą, że okręty Pruskie z wychodcami Polskiemi były bliskie brzegów Anglji, podobno odpłyną nie do *Ameryki*, lecz do *Algieru.*

*Hiszpanja.* — Nowe wojska Królowej przybyły z *Madrytu* do *Biskai*, gdzie ciągle okazują się oddziały Karlistów. — W *Barcelonie* znowu uwięziono kilkadziesiąt osób należących do spisku, między niemi iest wielu Duchownych.

*Włochy.* — W *Rzymie* teraźniejszy karnawał będzie wesoły. Teatra są bardzo odwiedzane. Wojsko Papiezkie coraz bardziej staie się wzorowem tak co do musztry iak karności.

*Francja.* — We wsi *Newer*, d. 5 b. m. skaleczył wściekły wilk młodego Pasterza; tamecźni mieszkańcy będąc dotąd tak nieoświeceni iż niewiedzieli że możnaby ranę wypalić i młodzieńca tym sposobem uratować od okropnej śmierci, w obawie że się wścieknie, popełnili barbarzyństwo, włożywszy bowiem Pasterza między 2 materace, udusili go przez gwałtowne przyciśnięcie. — W mieście Francuzkiem *Barbaton* była niespokojność. — Mowa poety *Lamartin* miana w Izbie Deputowanych, bardzo się podobała wszelkim stronnictwom. — Hrabia *Potso di Borgo* miał naradę z innemi Posłami w interesie Turcji. — Niektóre dzienniki Paryzkie dowodzą, że Marszałek *Sult* powinien ciągle zostawać na czele rządu Francuz: gdyż posiada wszelkie zalety; ieden z dzienników nazywa go małym *Bonapartem*, tak co do szczęśliwych pomysłów iak stałości charakteru; Ministerjalne dzienniki twierdzą, że ten Marszałek żąda zachowania pokoiu a to stosownie do życzeń Króla *Filipa*, który powiększej części sam działa niespuszczaiąc się na Ministrów. — Coraz więcej przybywa adresów na petycją aby Rodzinie *Napoleona* pozwolono mieszkać we Francji.

*Niemcy.* — Donoszą z *Mnichowa* d. 10 b. m. że szlachetny protektor zamordowanego Kaspra *Hauzera*, Hrabia *Stanhope*, za wyśledzenie zabójcy tego nieszczęśliwego młodzieńca, wyznaczył 100,000 złp. — Donoszą z Wiednia d. 8 b. m., Królewsko Pruski Szambelan i Tajny Radzca sprawiedliwości Hrabia *Alwensleben*, przybył z nadzwyczajną missją swego dworu, do tej stolicy. — Z wielu prowincji Królestwa Pruskiego dochodzą wiadomości o nagłych zmianach powietrza w z. m., które się składały z okropnych nawałnic, ciągłych deszczów, gradów i t. p., w niektórych miejscach wiatr był tak silny, iż powywracał z korzeniami najogromniejsze drzewa; poczem temperatura powietrza była tak łagodna, że w końcu z. m. kwitły fiołki, a na drzewach owocowych okazywały się pączki. — Miasto *Drezno* wkrótce ma być oświecone gazem. — Kilka miast w Belgji iest zupełnie zalanych z powodu ustawicznych deszczów. — Brat Króla Angielskiego Xżę *Kumberland* wyiechał z Berlina do Londynu. — Rząd niektórych Kantonów *Szwajcarskich* kazał spisywać inwentarze wszystkich Klasztorów, przeto niektórzy z przełożonych wysłali kosztowności i gotowiznę do Niemiec.

W *Krakowie* dnia 11 b. m. schwytano podejrzanego człowieka, który poważył się drabinę przystawić do iednego z okien Kościoła Panny MARJI, iak się zdaie, miał zamiar oknem dostać się wewnątrz Kościoła i dopuścić się kradzieży. Przechodzące osoby, około 9tej wieczorem dostrzegły zbrodniarza, i udało się im przytrzymać winowajcę. Natychmiast oddany został w ręce sprawiedliwości, gdzie oczekuie kary w miarę zbrodni popełnionej.

---

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Małachowska Mar: Hrabini z Kluczyska, Skarzyński Fel: Dzie: z Żabickowa, Jezierski Tad: Dzie: z Zarąb, Niwiński Jan Dzie: z Grabowia, Trzciński Ad: Dzie: z Trzybogi, Holli Fran: Dzie: z Załęża, Gostomski Józ: Dzie: z Józefowa, Lasocki Nepomu: Dzie: z Brochowa, Stalkowski Jan Dzie: z Obor, Biedrzycki Xaw: Dzie: z Buiar.

## DONIESIENIA.

Do sprawuiącego Jnteressa Obywatelskie Aloizego Stankiewicza, w domu Nr 385, przy ulicy Krakowskie Przedmieście mieszkaiącego, zgłosić się zechce KAMERDYNER dobrej konduity i w przyzwoite świadectwa opatrzony.

Potrzebny iest GUWERNER posiadaiący doskonale ięzyki francuzki i niemiecki, iako też i inne nauki klassyczne; wiadomość na Nowym Swiecie pod Nr 1315, wszedłszy w podwórze po lewej ręce na pierwszem piętrze.

FORTEPJAN fabryki Leszczyńskiego, nie wiele używany, iest do sprzedania przy ulicy Królewskiej w Pałacu Łubińskich w korpusie głównym na dole.

MIESZKANIE KAWALERSKIE iest do naięcia każdego czasu przy ulicy Nowolipki Nr 2404.

Podpisany Majster Stolarski z Lipska, wracaiąc w swym przeieździe przez tutejszą Stolicę z Niemiec i Rossji, zawiadamia osoby chcące korzystać, iż udzielać będzie rozmaitych wiadomości i sztuk w fachu chemicznym, to iest: czarne lub kolorowe ryciny (kopersztychy) z największą łatwością przekładam na różne metalowe rzeczy, drzewo, szkło, porcelanę, i t. p. przedmioty, który to wynalazek Dostojnym osobom z podziwieniem zadowolenie sprawi. Najordynarniejszą wódkę zamieniam w spirytus bez użycia ognia, pary, trudności i kosztów; także mam nowy wynalazek polituty i lakieru, oraz sposób wyprowadzania wszelkich nieczystości z sierlągu zamieniaiąc go na biało bez odjęcia mu iego mocy i tęgości, i wiele innych użytecznych wiadomości. Mieszkam w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, w stancji Nr 10, zabawię tylko przez ten tydzień. — *Reinchard.*



Potrzebną iest summa 30,000 zł: na 1szą hypotekę Dóbr Ziemskich i życzący sobie ulokować pod korzystnemi warunkami, raczy interessant zgłosić się pod Nr 123, przy ulicy Piekarskiej, tudzież ktoby miał DOMY do wypuszczenia w dzierżawę zgłosi się pod Numer iak wyżej. — *Chwalibog.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Na skutek prośby Starozakonnego Joska Abrahamowicza Piotrów pod Nr 2790 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej, wzywa niniejszym każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a ztąd wrazie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Presidji Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego dnia 7 Stycznia b. r. do Nru 8,464 wydanego, odbędzie się licytacja ruchomości z Garderoby, Bielizny, Sprzętów gospodarskich kładaiących się, po niegdy Adamie Cohn pozostałych; w domu pod Nr 634, przy ulicy Trębackiej położonym. Rydzyna zwanym, dnia 23 Stycznia b. r. o godzinie 10 zrana, przed podpisanym Rejentem. — *Alexander Engelke* R. K. Z. W. M.

MAGAZYN STROIOW DAMSKICH przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego pod Nr 495, może być z wszelkiemi rekwizytami każdego czasu nabyty. Osoby życzące sobie takowy posiadać i z miejscem, raczą się zgłosić w przeciągu 2ch tygodni do tegoż Magazynu dla zawarcia układów.



Piesek czarny z Charcików Angielskich, zadnie nogi i piersi białe, zginął w dniu 17 b. m. U kogo się takowy znajduje raczy odprowadzić za nagrodą pod Nr 1266 i 7 Lit: A. na drugie piętro od frontu, do Podpuł: Szelechowa.

## DONIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415, w PAŁACU POTOCKICH.

KAMERDYNER i KREDENCERZ dobrej konduity, mogą być umieszczeni od pierwszego Lutego r. b. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

## DONIESIENIE z BIÓRA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473, Lit: C.

Kto znalazł zgubioną DYMISJĄ wydaną dla Jana Gautier Urzędnika b. Kommissji Rządowej wojny, ten raczy złożyć takową w Biórze Zleceń za nagrodą.

Zgubione pozwolenie na posiadanie BRONI, Myśliwskiej, służące W. Orłowskiemu, złożone zostało w Biórze Zleceń wraz z innemi papierami, przez lokaia który ie znalazł.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Pieczeń Huzarska i Dominikańska, Kaczki faszerowane po Włosku, Kotlety faszerowane, Knedle Niemieckie z kartoflami, Potrawa z grzybami z pulard, Flaki, Kwiczoły.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połu: ciepła 2.

TEATR WIELKI. Jutro *Narzeczona.*